

# PODLASIAK

tygodnik polityczno-społeczno-narodowy, poświęcony sprawom ludu podlaskiego.

#### Warunki przedpłaty:

Zaliczka na I-szy kwartał 1924 r.

Mk. 1.200.000.

łącznie z przes. poczt.

Numer pojedynczy Mk. 150.000

#### Adres Redakcji i Administracji:

Biała-Podlaska, ul. Krzywa № 31.

Konto czekowe P. K. O. № 62.268.

Biurowisko Redakcji i Administracji otwarte cały dzień

#### Ceny ogłoszeń:

Strona  $\frac{1}{4}$  6 złp.,  $\frac{1}{2}$  3 złp.,  $\frac{1}{4}$  1,65 złp.,  $\frac{1}{8}$  0,90 złp.,  $\frac{1}{16}$  0,50,  $\frac{1}{32}$  0,30 złp. Nekrologi i ogłoszenia wśród lub przed tekstem o 100% drożej. Drobne po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Przy kilkakrotnym umieszczeniu odpowiedni rabat. Uwaga: 1 złp. = frank zł. walor.

## Podlaski Bank Spółdzielczy

w Białej Podlaskiej

telefon 99 (Warszawska) L. 5) dom własny.

przyjmuje wkłady terminowe w złotych polskich równych złotemu frankowi według notowań giełdy warszawskiej.

WYDZIAŁ GIEŁDOWY załatwia terminowo zlecenia kupna i sprzedaży akcji na Giełdzie Warszawskiej oraz kupuje pieniądze zagraniczne. —

WYDZIAŁ KOMISOWO-HAHDLOWY pośredniczy w zakupie i sprzedaży zboża oraz wszelkich towarów.

### Uwagi.

Społeczeństwo nasze, wychowane w niezdrowych warunkach niewoli, odzwyczajone od czynnej polityki, często zupełnie nie orientuje się w sytuacji. Cały nasz naród możnaby podzielić na grupę ludzi, którzy się polityką wcale nie interesują i na grupę, która się nią interesuje, wychodząc z takich lub innych założeń, albo pod wpływem osobistych korzyści, albo pod wpływem ambicji własnej lub cudzej, albo pod wrażeniem chwili; gra tu rolę i nieuctwo i zarozumiałość i tak w Polsce rozpowszechnione powierzchowne traktowanie sprawy.

Jeżeli się uważnie rozejrzeć w naszych stosunkach, to mamy zaraz szereg wątpliwości: czy podział partii naszych na lewicę i prawicę jest słuszny? Czy sama nazwa lewicy i prawicy określa zasadnicze różnice w zapatrywaniach? W czasach przedwojennych prawica oznaczała pewien konserwatyzm, pewien hamulec, normujący i zbyt szybkie kroki lewicy, dążącej do reform i zbyt skrajne metody działania radykalizmu.

Wojna zmieniła wiele. Gdy w Europie przed wojną dążeniem lewicy były takie lub inne zmiany w życiu, a zadaniem prawicy związanie tych zmian niemi tradycji z przeszłością, nadanie tym zmianom możliwej do zastosowania formy, a rezultatem walki stronnictw prawicowych i lewicowych był zawsze jakiś kompromis, jakiś złoty

most zgody, to dzisiaj sprawy przedstawiają się odmiennie.

Ludność się przekonała naocznie, że bezkarnie przez lat kilka niszczyć nie wolno, że oderwanie milionów ludzi od pracy drogo kosztuje cały świat, że przy huku armat milknie kultura i cywilizacja, że nauka w czasie wojny przestaje tworzyć. Dlatego za cały czas wojny i Polska i inne państwa muszą zapłacić głodem i nędzą mas, rozstrojem gospodarczym, rozluźnieniem tych czynników, które tworzą Państwo i Naród.

Dlatego to Polska jest w położeniu podobnym do tego, kiedy dach pali się nad głową. Dlatego to wszelki pesymizm u nas pachnie nieuctwem, niezrozumieniem położenia, dlatego to należy mobilizować dla ratownictwa wszystko co Polskie, wyznaczając każdemu swoje miejsce w ogólnej akcji ratowniczej. Czekają nas jeszcze ciężkie chwile, ale nareszcie wiemy, gdzie się pali wiemy, jak ratować i wiemy, że kiedy za lat parę staniemy u celu, będziemy mieli Wielką Potężną naszą Ojczyznę, gdzie każdy członek społeczeństwa będzie miał dobrobyt zależny od dobrobytu jego własnej Polski. Przekonaliśmy się, że naczelnym naszym postulatem: Potęga Polski Macarstwowej, powoli jest uznawany przez wszystkie polskie stronnictwa, zasada jedności narodowej bez różnicy dzielnic i stanów, zasada wysuwania interesu Polski na plan pierwszy przed swoim własnym, czy klasowym została praktycznie poparta nawet przez nasze grupy lewicowe (nieudanie się komunistycznego strejku powszechnego). Dlatego dawny podział na prawicę i lewicę musi należeć do przeszłości albo będzie tylko pustym dźwiękiem; bo inne zadania i inna praca nas czeka: Unormowanie życia po wojnie, zdobycie potęgi dla Polski, skorzystanie z tych wszystkich doświadczeń, które nam

ostatnie dziesięciolecie dało. Pamiętajmy, że nie ma na świecie tak złej polityki, któraby nam nie dała pewnych korzyści dla Polski, i tak dobrej polityki, która nam strat pewnych nie wyrządziła.

Walka o same tylko programy, o zasady jest dziś nie na czasie. Prawica, biorąc na siebie ciężar podatków dla uzdrowienia Skarbu, lewica wyrzekając się strajków dla Polski stworzyć mogą szerokie podstawy przyszłej mocarstwowej Polski. Wśród tak zwanej prawicy spotykamy coraz więcej ludzi, którzy chcą zrozumieć dążenia nawet bardzo daleko idące, lewica powinna odrzuceniem nieziszczalnych, wywrotowych pojęć i czynów wesprzeć swą pracą gmach naszej Ojczyzny. Zużywanie całej energii na walkę wewnętrzną odjęłoby tę energię Polsce, jaka do potęgi Państwa jest potrzebną. Dla pesymistów jedno słówko: porównajmy położenie innych Państw. Co się robi z potęgą Anglii. Rozluźnienie poszczególnych części Brytyjskiego Imperjum, w niedalekiej przyszłości oderwanie się ostateczne Indji, Kanady, a wewnątrz Państwa: kryzys ekonomiczny w związku z kryzysem politycznym, rozłam wśród liberałów, powstanie silnej Labour Party, wzrost sił komunistycznych i pewna słabość w wystąpieniach na zewnątrz i Wighów i Torysów. Błędy nasze (choćby takie, że nie chcieliśmy mieć w polityce zagranicznej Polskiego Benesa) dadzą się poprawić. W polityce wewnętrznej zbliżenie polskich partii i stronnictw jest koniecznością. Kto chce silnej Polski pójdzie pod sztandarem Orła Białego, kto nie—pójdzie przeciw Polsce.

Stanisław Kaczewski.

## Dzieje Podlasia Brzeskiego

od najdawniejszych czasów

(Dokończenie)

Taryfa z dymów dóbr szlacheckich i królewskich, ustanowiona w 1717 r. wykazała w w-wie Brzeskiem 13500 dymów. Na relacyjnym sejmiku w 1734 r. obywatele w-wa Brzeskiego uchwalili dla konfederacji W. X. Lit. po 10 złp. z dymu.

1757 r.—... „w Terespolu... znacznym expensem przykry z powodu bagien (dojazd) przez „Fleminga reperowany, przez rzekę Bug most porządny i bezpieczny, a także przez zatoki i odnogi od tego dziedzicznego miasta wogóle aż do „Kobyłan mostów kilkanaście fundamentalnie własnym kosztem erygowawszy, bruki w miasteczku „podawawszy... prosił, żebyśmy w pomienionych „dobrach jego, mostowe i brukowe pobierać pozwolił (sejmik zezwolił); od konia każdego wierzchołowego, czy wozowego 3 gr. lit., od kupca towar wiozącego lub coś prowadzącego i od woła —6 gr.; na jarmark od każdego bydłęcia—2 gr.; „od nierogacizny i od każdego człowieka pieszo

„idącego—po 1 szelągu, a w czasie jarmarku po „1 gr.“

Prowadzenie handlu z Gdańskiem jest utrudnione wobec chwiejności waluty; sejmik domagał się, żeby czerwony złoty cenil się nie wyżej, jak 18 złp.;

1762 r.—... „zeby fałszywą monetę z obiegu „wycofać, żeby czerwony złoty we wszystkich „miastach miał jednakowy kurs tj. 18 złp.“

1766 r.—... „starać się o podniesienie gospodarstwa krajowego.“

A oto niektóre z instrukcji i uchwał, dotyczących chłopów w-wa Brzeskiego;

1714 r.—... „aby Pani wojewodzina „Podlaska chłopów dziedzicznych, na wolę wyszłych, „wydać rozkazała;“

Szlachta na sejmikach niejednokrotnie uskarżała się na trudności w prowadzeniu gospodarstwa z powodu ucieczki chłopów do ziemi Wołyńskiej; wobec czego nakazywała posłom, żeby Sejm wydał prawa, zabraniające szlachcie Wołyńskiej przyjmować zbiegłych, jak również przykazał zwrócić tych, których ona już do siebie przyjęła;

1748 r. — „aby zapobiec ucieczce chłopów, „utworzyć mieszaną komisję z obywateli w-wa „Brzeskiego i Wołyńskiego; za przykładem Konsty-

## Po zgonie śp. ks. Jarosława Rejowicza.

Sp. ks. J. Rejowicz ostatnie 2 miesiące leczył się w Warszawie, już nawet nie wstając z łóżka. Pomimo tego, długo jeszcze się łudził, że to choroba przejściowa, i snuł projekty na przyszłość. Dużo cierpiał, ratowany tylko morfiną.

Umarł 20 stycznia wieczorem. Pochowany w Warszawie na Powązkach, kwadrat 230, rząd 6, grób 10.

Z Janowa na pogrzeb pojechało dwóch przedstawicieli profesorów (Ks. vice-r. J. Grabowski i ks. A. Kresa) i czterech alumnów z grona uczniów. Był też na pogrzebie ks. prał. L. Romanowski, przyjaciel zmarłego.

W przeddzień pogrzebu odbyła się ekspozycja z Lecznicy na Hożej do kaplicy „Przytuliska“ (Wilcza 7), gdzie przełożoną jest ciotka zmarłego.

We czwartek, 24 stycznia, od rana przy zwłokach odprawiano ciche msze święte. Nabożeństwo żałobne odprawił ks. v.-r. J. Grabowski w asyście alumnów podlaskich i warszawskich. Ks. A. Kresa w mowie żałobnej wyraził nasz żal z powodu śmierci profesora kolegi: „za ciężko nam wyrazić współczucie rodzinie, bo to współczucie nam się należy — naszej Diecezji i naszemu Seminarjum“.

W pogrzebie wzięli udział prefekci warszawscy, członkowie rodziny i grono znajomych i przyjaciół.

Dnia 29 stycznia w Katedrze Janowskiej odprawiono uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę śp. Ks. J. Rejowicza. O nabożeństwie ogłoszono ludowi. Obecnych było — grono parafjan Janowskich, znajomi i przyjaciele i Seminarjum Duchowne, które urządziło nabożeństwo. Egzekwje

i Mszę Św. odprawił Rektor Seminarjum, ks. prał. A. Lipiński, mowę żałobną powiedział ks. A. Kresa: zmarły choć zaledwie 5 lat pracował na Podlasiu, ale żył się z Diecezją, zyskał uznanie i zaufanie władzy Diecezjalnej i był często przez nią używany przy organizowaniu życia Diecezji; kochał młodzież, a młodzież z całym zaufaniem odnosiła się do niego. Pracował ponad siły: Pomimo ciężkich obowiązków, jeszcze wyszukiwał sobie prace nadobowiązkowe. Zresztą te 5 lat życia na Podlasiu są tylko dalszym ciągiem jego pracy: przez kilkanaście lat w Krakowie, gdzie zasłynął jako konferencjonista i misjonarz, pracował wśród robotników i młodzieży, zakładał i prowadził organizacje, a za wpływ, jaki miał na ludność krakowską, wrogowie Kościoła nie lubili „małego jezuitę“... Wielka strata spotyka nas też na gruncie towarzyskim, bo zmarły — to uosobienie przymiotów towarzyskich, którymi przyciągał ludzi i do siebie i do Boga.

Spiewy żałobne wykonał chór alumnów.

My, którzyśmy jeszcze niedawno widzieli go wśród siebie musieliśmy w siebie wmawiać, że to już za niego się modlimy...  
a.

## Okólnik № 4.

Okregowego Zarządu Związku Ludowo-Narodowego  
w Białej Podlaskiej.

Co Rząd Większości Narodowej uczynił pod  
względem naprawy Skarbu.

(Dokończenie).

**Polityka zagraniczna Rządu Większości Nar.** Wysłunięto zasady 1) poszanowanie i jak najściślejsze przestrzeganie wykonania trak-

„tucji z 1661, 1704 r. i in., naznaczyć po 3-ch komisarzy z osób niezainteresowanych dla uregulowania sporów o zbiegłych poddanych“.

O tej kwestji bardzo szeroko rozprawiano na sejmiku. Jak widać ze słów uchwał, pośredniczące komisje tworzyły się i między innymi województwami, graniczącymi z ziemią Wołyńską; chłopci uciekali pieszo, końmi, jak również berlinkami, kursującymi po Bugu.

1764 r. — „... zobowiązać obywateli Braclawskiego i Wołyńskiego w-w pod karą tysiąca złotych i 12 tygodni więzienia, żeby zbiegłych zwracali“.

Instrukcje i uchwały, wskazujące na rozprężenie obyczajów i osłabienie władzy: (1748 r.) zebrani na sejmiku uskarżają się na gwałty Marcina ks. Radziwiłła, Krajczego W. X. Lit., uczynione na obywatelach ziemi Brzeskiej — Wyganowskich, Juzinach i in.; 1764 r. — niektórzy obywatele, nie uznając sędziów i władz obranych, sami samowolnie pełnią ich funkcje.

Kwestje stanowe również były omawiane na sejmikach.

Sejmiki broniły prawa szlachty. Ciekawą jest rzeczka, jaka ilość osób reprezentowała powiat na sejmikach? Z protokołów sejmikowych widać, że ilość ta była bardzo chwiejna i wahała się między

120—420, zależnie od powagi chwili i kwestji, jakie miano rozstrzygać, a także i od pory roku i innych okoliczności. Na przedwyborczym Sejmiku w 1733 r. było 420 osób; w protokule sejmiku są wszyscy wyliczeni z godności, imienia i nazwiska; podpisów figuruje 378 i 44 krzyżów (osób niepiśmiennych) — przeważnie przedstawiciele drobnej szlachty (Lipka, Mioduszewski, Piwoni i in.); w początku są umieszczone podpisy większych dygnitarzy powiatowych, za nimi — mniejszych, a wreszcie — osób nieutytułowanych; tak więc: strażnik W. X. Lit., pułkownik w-wa Brzeskiego, podkomorzy w-wa Brzeskiego, łowczy, podstarości, sędziowie kapturowi w-wa, różni starostowie (Rachoczowski, Słonimski i in.), cześnik pow. Grodzieńskiego, miecznik w-wa, rotmistrz w-wa, sędzia ziemski, pułkownik J. K. M., miecznicy i strażnicy w-wa, koniuszy, porucznik J. K. M., chorążowie, komornik w-wa, krajczy niektórzy z nich mieli nawet po dwie godności.

F. K.

(Na tem kończymy „Dzieje Podlasia Brzeskiego“, że z powodów natury technicznej, nie mogły być doprowadzone do ostatnich naszych czasów).

tatów, 2) niewkraczanie w wewnętrzne sprawy obcych państw i 3) rozwinięcie naszych stosunków handlowych i unormowanie współżycia z państwami obcemi.

Z sowietami doprowadzono do otwarcia placówek w Mińsku i Charkowie; uzyskano prawo wywiezienia Polaków z całej Rosji, obroniono mienie Kasy Mianowskiego (instytucja popierająca polską naukę) i Warsz. Tow. Dobroczynności. Odmówiono stanowczo wymiany zbrodniarzy Wiczorkiewicza i Bagińskiego.

Polska reprezentuje Gdańsk na zewnątrz na podstawie traktatu Wersalskiego oraz ściślej określono prawa Komisarza Ligi Narodów.

Rząd opracował projekt konkordatu mający stanowić podstawę rokowań z Rzymem.

W myśl programu zredukowano w Min. Spr. Zagr. dla oszczędności 150 urzędników.

**Sprawy wojskowe.** Prace w Komisji Wojskowej Sejmu podczas rządów większości polskiej były poświęcone głównie ustawie o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

**Oświata.** W dziedzinie oświaty powszechnej minister zmienił dotychczasowy system urzędowego szerzenia tej oświaty przez odciąganie nauczycieli od ich zajęć zawodowych na system popierania działalności wyprobowanych Towarzystw oświatowych mianowicie: Macierzy Szkolnej, Tow. Szkoły Ludowej i Tow. Czytelń Ludowych.

Aby zaś na czele Narodu stała inteligencja polska, a nie, jak na to zanosilo się, żydowska, rząd przeprowadził w komisji oświatowej uchwałę, o numerus clausus, a widząc, że przeprowadzenie tej uchwały w Sejmie napotkałoby na pewne trudności, upoważnił władze akademickie do ograniczenia we własnym zakresie ilości przyjmowanych słuchaczy.

Min. Głębiński przygotował projekt konkordatu ze Stolicę Apostolską i przeprowadził odebranie na rzecz Kościoła Katolickiego kilkudziesięciu kościołów i soborów, zabranych przez rządy rosyjskie.

Równocześnie podjęto starania wprowadzenia do seminarjów prawosławnych języka polskiego jako wykładowego i o zrównanie kalendara prawosławnego z katolickim (gregorjańskim).

Minister Grabski opracował szczegółowy program szkolnictwa, który zyskał powszechne uznanie w Sejmie i Komisji.

**Kolejnictwo** zorganizowano; drogą ustaw doprowadzono do charakteru samowystarczalnych przedsiębiorstw.

**Rolnictwo.** Powołano Komisję do zbadania gospodarki lasami państwowymi. (Na skutek tych badań okazały się nadużycia w zarządzie lasów w Białowieży).

Sprowadzono 40 buhajów zawodowych z zagranicy.

Wydano zarządzenie dla szybkiego wypłacania odszkodowań za zwierzęta zabijane w związku z walką z chorobami zakaźnymi.

Zorganizowano wywóz zboża za granicę w związku z wplacaniem przez rolników podatku majątkowego. Opracowano plan akcji, mającej na celu zaopatrzenie rolnictwa w nawozy sztu-

czne i inne środki produkcji rolniczej (plan ten nie został jeszcze przez Rząd przyjęty).

**Reformy rolne.** Projekt „Ustawy o wykonaniu reformy rolnej“ kładł główny nacisk na parcelację prywatną, która zapewniała z jednej strony przeprowadzenie parcelacji, a z drugiej strony dawała pewne korzyści właścicielowi gruntu. Przymusowy wykup stałby się wobec tego ostatecznością, do której rząd uciekałby się tylko w razie oporu ze strony właścicieli w dostarczaniu kontyngentu 220 tys. ha. ziemi na parcelację. Z powodu wystąpienia Bryla i usunięcia Rządu większości narodowej, projekt został zawieszony, jednak Zw. Lud. Nar. będzie dokładał starań, aby był przeprowadzony.

**Odbudowa kraju.** Czynności uproszczono w ten sposób, że zamiast biur powiatowych będzie te czynności wykonywał referent techniczny przy starostwach, współpracując z obywatelską Komisją pożyczkową, zwoływaną od wypadku do wypadku z udziałem przedstawicieli poszkodowanych.

**Sprawy wewnętrzne.** Przygotowano projekty potrzebnych ustaw samorządowych, których wprowadzenie w życie pozwalałoby na dalsze rozwinięcie i ulepszenie życia samorządowego.

## Ostrożnie z wyjazdem na Kubę.

W ostatnich czasach czytamy w różnych ogłoszeniach zachęcania do wyjazdu na wyspę Kubę. Jest to podstęp, bo niejedynemu dał się wziąć na kawał, myśląc, że tam znajdzie pracę, albo że stamtąd dostanie się do Stanów Zjednoczonych.

Stwierdzamy przeto, że o pracę na Kubie b. trudno i klimat nie do zniesienia dla Polaków, którzy zapadają tam najczęściej na febrę i inne choroby. Poza to przedostanie się do Stanów Zjedn. jest zupełnie wykluczone, bo władze amerykańskie nie wpuszczają nikogo, kto pochodzi z Europy. *Niech zatem nikt nie wybiera się na wyspę Kubę, gdzie go czeka poniewierka i ostatnia nędra.*

## Dział gospodarstwa wiejskiego.

### Nasze pszczelnictwo.

(Ciąg dalszy).

„Stąd też przedewszystkiem należy miód „czysty polecieć, jako bardzo zdrowy pokarm dla „dzieci, które przy spożywaniu jego zdrowo i silnie się wykształcają, a są zarazem zabezpieczone „od wielu chorób zakaźnych. O ile lepiej i rozsądniej postępowałyby matki, gdyby dzieciom „zamiast cukru i cukierków, zamiast masła często „zepsutego i zjełczałego, dawały miód, który jest „zdrowszym i tańszym. Miód powinniśmy przy- „najmniej trzy razy dziennie używać: rano przy „śniadaniu z chlebem lub z bułką, zaraz po obie- „dzie i przy kolacji, lub też krótko przed ułoże- „niem się do snu; po obiedzie użyty, oddziaływa „miód bardzo korzystnie na przyspieszenie pra- „widłowego trawienia. W wypadkach zaś choroby „należy miód używać w małych porcjach po pół

„lub po całej łyżeczce od herbaty, w odstępach „pół lub całogodzinnych, popijając go czystą „świeżą wodą. Przy takim używaniu miodu skargi „na kaszle, katary, zapalenia gardła, niestrawność, „pieczenie i t. p. dolegliwości należałyby do bardzo rzadkich wyjątków, podczas gdy dziś co „chwila na to utyskujemy“.

W dzisiejszych czasach powojennych bardzo mało kto z nie pszczelarzy używa miodu, a zastępuje go cukrem, którego łatwiej każdy może dostać. Taki upadek konsumpcji miodu tłumaczy się bardzo łatwo: mało w naszym kraju zostało po wojnie pszczół i przez to mało mamy miodu. To też każdy, komu jest drogi dobrobyt naszego kraju, powinien, ile ma sił, starać się o rozpowszechnienie w Polsce pszczelnictwa, propagować znaczenie miodu dla zdrowia ludzkiego, a także znaczenie pszczół dla zwiększenia plonu z takich roślin, jak: koniczyna, wyka, seradela, gryka, ogórki i wszystkie drzewa owocowe.

Dawniej, gdy kraj nasz obfitował w lasy i odłogi, łatwo było zajmować się pszczelnictwem, dostatecznie było wydłubać w drzewie leśnym jedną lub kilka barci, każdą oznaczyć jakim znakiem, poczekać, nim w barci osiadzie wędrowny rój pszczół, a potem w jesieni zabrać wiele można miodu. Taka gospodarka nie wymagała od człowieka prawie żadnej znajomości życia pszczoły, jej upodobań, składu i rozwoju rodziny pszczelnej i była możebna tylko dotąd, póki kraj obfitował w lasy i dawał możliwość pszczolom znajdowania wszędzie obfitego pożytku i gromadzenia olbrzymich ilości miodu i wosku. Wycięcie lasów i zaoranie odłogów i ugorów było końcem rozpowszechnionego niegdyś w naszym kraju pierwotnego pszczelnictwa.

Dzisiaj, chcąc mieć dochód od pszczół, nie można już prowadzić pszczelnictwa tak, jak je prowadzili niegdyś nasi przodkowie, gdyż brak pastwiska dla pszczół wymaga gruntownej znajomości ich przyrody, zwyczajów, wogóle tak waznej racjonalnej hodowli, a bez tego żadna pasieka nie da dochodu. Kłody pradziadów przechodzą do muzeum i ustępują miejsca ulom ramowym najrozmaitszych systemów, z których każdy wymaga dokładnej znajomości gospodarowania w nim.

Ale racjonalne pszczelnictwo bardzo wolno rozwija się w naszym kraju i jest po większej części amatorskiem; zupełnie nie mamy dużych przemysłowych pasiek, jak również pasiek doświadczalnych, z których by racjonalna wiedza pszczelarska szerzyła się po całym kraju.

Mamy gdzie nie gdzie pasieki w ulach ramowych, ale prowadzenie ich i dochód z nich mało czem się różni od gospodarowania w pradziadowskiej kłodzie. Nasz pszczelarz jest zadowolony, jeśli z ramowego ula w dobry rok weźmie 5 — 8 klg. miodu, podczas gdy zagranicą w przeciętnym roku biorą w trojnasoń.

Przyczyna tkwi w tem, że pszczelnictwo, jako gałąź rolnictwa, czy to przez przypadek, czy też z braku głębszego pojęcia o jego znaczeniu dla kraju, było i jest dotychczas traktowane, przeważnie przez większych właścicieli, a powinno być odwrotnie, po macoszemu i przed wojną stanowiło i dzisiaj jeszcze stanowi najbardziej zaniedbany dział rolnictwa. Nie ma pojęcia o jego

znaczeniu dla rolnictwa włościanin na kilku morgach ziemi, jak również nie zawsze go ma i właściciel większego majątku, a jeżeli ten i ów chwila niekiedy pszczoły, to tylko dla tego, że zabłądził przypadkiem do nich wędrowny rój pszczół, od których czasami mają minimalną ilość miodu, ale nie dla tego, żeby przy pomocy pszczół zwiększyć ilość plonu z pola.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Jan Opalko.

## Przegląd tygodniowy.

### Z KRAJU

**Położenie wewnętrzne.** Kto spojrzy wstecz i porówna ostatnie dwa miesiące z dobą dzisiejszą, ten musi przyznać, że wiele się zmieniło i to—zmieniło się na lepsze. Spadek naszej marki ustał, cena zagranicznych pieniędzy, zwłaszcza dolarów, spadła z 11 milionów na 9 milionów i utrzymuje się od kilku już tygodni na jednej wysokości, drożyzna nie robi już tych szalonych skoków, co przedtem, niektóre przedmioty, jak manufaktura, mydło, cukier, nafta—staniały i co najważniejsze—kupcy zaczynają już dawać towary na kredyt. Wszędzie mówią o poprawie strasznych stosunków, radość i nadzieja lepszego jutra napełniają otuchą serca przygniatanych drożyzną obywateli. Jedynie żydzi są niezadowoleni, bo drożyzna, to żerowisko, na którym się tuczili i robili ogromne majątki ustała; dolarów nie kupują, owszem—starają się ich pozbyć czemprędzej obawiając się dalszego spadku dolara, który sprzedają po cenie nawet niższej, od kursu oficjalnego ustalonego na giełdach krajowych.

Rząd, mając specjalne pełnomocnictwa od Sejmu, w szybkim tempie zdąży do naprawy położenia gospodarczego w kraju, ściągając podatki, ustalając wysokość i sposób ich ściągania, wydając setki rozporządzeń, wpływa na stabilizację marki, przestał z dn. 1 lutego drukować stopy marek i zdąży do wprowadzenia nowej waluty, stałego i określonej wartości pieniądza—złotego polskiego.

**Opłaty stemplowe.** Od 1 lutego podwyższono opłaty stemplowe. Opłata od zwyczajnego podania wynosi 2.700.000 mk. za pierwszy arkusz i 5% mk. od każdego następnego arkusza i załącznika.

Opłata od zwykłego świadectwa urzędowego wynosi 2.700.000 mk.,—od rocznej karty łowieckiej 6.300.000 mk.,—od weksla 9 milj.,—od duplikatu lub podpisu rachunku 230.000 mk.

**Koszty paszportu zagranicznego.** Za wydanie paszportu zagranicznego pobierają władze administracyjne—15 franków złotych, za wizę 5 fr. złotych. Dla wyrobienia paszportu zagranicznego potrzeba załączyć świadectwo kwalifikacyjne od władz policyjnych i zaświadczenie skarbowe. Wszelkie ograniczenia na wyjazd zagranicę zostały zniesione.

### ZE ŚWIATA

**W Niemczech.** Rząd niemiecki, wykręcając się, jak wiadomo, wszelkimi sposobami od spłacania wynagrodzenia wojennego mocarstwu zwyciężczemu, a głównie Francji, tłumaczy się, że nie

płacić nie może, bo wskutek nadzwyczajnego spadku marki niemieckiej nie ma na to potrzebnych dochodów. Otóż mocarstwa zwycięzkie, porozumiały się z sobą, utworzyły teraz komitet ze znawców spraw pieniężnych i poleciły mu zbadać przyczyny spadku marki niemieckiej, oraz obmyśleć sposoby jej ustalenia. Komitet urzęduje w Paryżu i rozpoczął już obrady.

**W Anglii.** Jedną z pierwszych czynności nowego rządu socjalistycznego Mac Donalda w Anglii było uznanie rządu Sowietów w Rosji. Odpowiednia nota została już wręczona rządowi bolszewickiemu.

Rząd Mac Donalda zanaczył, że będzie dążył, do uniemożliwienia wojen przez wzmocnienie powagi i znaczenia Ligi Narodów, do której wejść muszą także Niemcy, dotąd wykluczone z Ligi.

Sprawy te są doniosłego znaczenia dla Polski, dla której odrestaurowanie Niemiec przedstawia z ich strony poważne niebezpieczeństwo dla Polski.

Dla Francji rząd Mac Donalda żywi przyjaźń, ale Francja musi w tym wypadku zmienić swoją politykę względem Niemiec na korzyść tych ostatnich.

**We Francji** rozpętali żydzi zaciętą walkę przeciwko jej potędze finansowej. Rząd Poincarégo poznał się jednak na tej robocie zawczasu, zdemaskował te zabiegi czarnogiędziarskie i spadek franka francuskiego zatamował oraz powziął cały szereg ważnych postanowień, kładących kres spadkowi franka.

**W Rosji** zmarł przywódca bolszewików Włodzimierz Uljanow, znany pod nazwiskiem: Lenin. Lenin był twórcą partii bolszewickiej w Rosji, gdzie był naczelnikiem tego państwa po zamachu bolszewickim w 1917 roku.

Pochowany został w Moskwie z wielką pompą i paradą, a na jego cześć zmieniono dytychczasową nazwę miasta Piotrogradu na Leningrad.

Następcą jego w dniu 2 bm. został obrany Rykow dotychczasowy zastępca Lenina od 1921 r. w Sowmarkomie i Radzie Pracy i Obrony.

**Konferencja państw bałtyckich.** W pierwszych dniach lutego odbędzie się w Warszawie konferencja państw bałtyckich z udziałem Polski. Sprawa to dla Polski bardzo wielkiej wagi, chodzi bowiem o nawiązanie z temi państwami stosunków przyjaznych, przez co odgradzilibyśmy Rosję od Niemiec. Narazie stoi temu na przeszkodzie Litwa, dysząca nienawiścią do Polski.

**W Czechosłowacji** zaroilo się od skandalów politycznych. Okazało się bowiem, że prezydent senatu czeskiego Praszek, był dawniej szpiclem austriackim i służył w czasie wojny sztabowi austriackiemu jako szpieg. Ponadto Praszek miał dokonać szeregu politycznych przekupstw, na co wydał 10 milionów czeskich koron. Droga korupcji szedł także czeski minister kolei. Narazie Praszek zrezygnował z prezydentury senatu.

**W Ameryce.** W niedzielę rano dn. 3 bm. zmarł w Waszyngtonie b. Prezydent Stanów Zjednoczonych, Woodrow Wilson.

W krótkości przypominamy, że polityka b. prezydenta ś. p. Wilsona doprowadziła do wzięcia przez Stany Zjednoczone udziału w wojnie światowej, w obronie idei humanitaryzmu w chwili, gdy

losy niemal całego świata ważyły się na szali wypadków wojennych i gdy nad narodami zawisło groźne niebezpieczeństwo zwycięstwa brutalnej przemocy nad prawem i sprawiedliwością.

Słynna była deklaracja praw narodów ogłoszona wówczas przez Wilsona, w której nie pominał także kwestji polskiej, mówiąc w paragrafie 13 o konieczności stworzenia niezawisłego państwa polskiego z dostępem do morza.

Jego przychylnemu dla Polaków stanowisku zawdzięczały też swe powstanie i świetne przygotowanie do zadań wojennych oddziały polskie w Ameryce, które potem tak chlubną sławą okryły imię żołnierza polskiego na froncie zachodnim i w Polsce.

Wilson był wreszcie twórcą idei Ligi Narodów, którą rzeczywistość tak wypaczyła i spardjowała, że uniemożliwiła mu nawet wzięcie udziału w jej realizacji.

Poza polityką zmarły był wybitnym uczonym, badaczem i znawcą prawa międzynarodowego.

## Kronika miejscowa.

### Kalendarzyk.

10 lutego		Tydzień 7
10	Scholastyki	— niedziela
11.	— N. M. P. Lourdes	— poniedziałek
12.	— Eulagji P.	— wtorek
13.	— Grzegorza P.	— środa
14.	— Walentego M.	— czwartek
15.	— † Faustyna	— piątek
16.	— Juljanny	— sobota

**Odczyty p. Jaxy-Chamca.** Począwszy od środy 6 bm. wygłosi w Białej p. Jaxa-Chamiec w ciągu lutego cały cykl odczytów, poświęconych sprawie żydowskiej oraz zagadnieniom życia narodowego w Polsce. Tak ze względu na sympatyczną osobę prelegenta, jakoteż przedewszystkiem na b. ciekawą treść poruszanych przezeń tematów, spodziewać się należy, że sala p. Kijowskiego przy ul. Krzywej 5 zapelniona zostanie po brzegi, jak to zwykle bywa podczas odczytów p. Jaxy-Chamca.

**Przedstawienie amatorskie.** Staraniem ruchliwego w pracy społecznej p. R. Łodziaka i pod jego reżyserją w dn. 2 i 3 bm. zespół amatorski Tow. „Sokół“ odegrał sztukę Ks. Grabowskiego p. t. „Bohaterka Chrześcijańska“, rzecz osnutą na tle przesładowania chrześcijan w czasach cesarstwa rzymskiego. Do odegrania tej sztuki przerobiono i powiększono szczerpłą przedtem sceną i użyto nowych dekoracji, udatnie pomyślanych. Całość odegrano zupełnie bez zarzutu i znać, że zespół amatorski „Sokola“ czyni widoczne postępy pod względem gry i obycia się ze sceną. Na szczególne wyróżnienie zasługują p. Kozakiewicz (Dioskur), p-na Kornelikówna (Barbara) i p-na Płaskowska, których gra i ruchy były bez zarzutu.

Zapowiedziane już od kilku dni, o mało nie odbyło się, a to z powodu tego, że jeden z amatorów (p. Rytel) zupełnie bez podania poważnych przyczyn wycofał się na dwa dni przed przedstawieniem i oświadczył, że grać nie będzie. Jest to dzieciniada i żakostwo, które źle świadczy o młodzieńcu. Szczęściem sytuację uratował p. Horasiński, który objął rolę kapłana, porzuconą przez p. Rytla i jakkolwiek rola ta mocno w wykonaniu szwankowała, jednak sytuację uratowano.

Dochód z przedstawienia przeznaczono na tutejsze Tow. Dobroczynności.

**Święto dywizji w Siedlcach.** Z okazji pięciolecia powstania dywizji siedleckiej odbyła się w dniu 2 lutego b. r.

w Siedlcach uroczystość, na którą przybył inspektor piechoty gen. dyw. Wł. Sikorski, b. Prezes Rady Ministrów. Po odprawionej mszy św. odbyło się śniadanie, w którym prócz generalicji, wyższych wojskowych i przedstawicieli poszczególnych pułków, wzięli także udział przedstawiciele władz i społeczeństwa siedleckiego. Podczas śniadania wygłoszono parę mów, między którymi na wyróżnienie zasługiwała mowa wygłoszona przez gen. Sikorskiego, który wyraził żal, że w dzisiejszej Armji niema p. Piłsudskiego, który jednak, zdaniem p. Sikorskiego powróci jeszcze do Armji.

**Pożar.** Dnia 1 bm. rano we wsi Łysów, pow. Konstant. powstał pożar w zabudowaniach Jana Derkacza, wskutek czego spaliła się stajnia, chlewy i jedna ściana domu, a oprócz tego 40 korcy zboża i 2 świni. Straty wynoszą 7 miliardów marek. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

**Koniokrądzstwo.** W nocy z 31 stycznia na 1 lutego we wsi Studzianka, Bialsk. pow. na szkodę Szym. Murawskiego skradziono klacz, maści ciemno kasztanowatej, wzrostu średniego, lat 10, wart. 1 miljarða marek. Dochodzenie w toku.

— W nocy z 3 na 4 bm. z niezamkniętej stajni skradziono Józefowi Szewczukowi z Komarna, gm. Zakanale, pow. Konstant. konia, lat 3, maści karo siwej, wartości 3 miliardów marek. Sprawca został ujęty a konia oddano właścicielowi.

## Komunikaty.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych w Białej Podl. komunikuje:

Ministerstwo Skarbu, licząc się z faktem, że na obszarach poszczególnych dzielnic Rzeczypospolitej ludność posługuje się w praktyce często jeszcze dawniejszemi jednostkami mierniczymi i może natrafić na trudności przy przeliczaniu tychże na hektary, przypomina, że:

jedna dziesięcina (ros.)	=	1,09	hektara
jeden mórg nowopolski	=	0,56	"
" " wiedeński	=	0,58	"
" " magdeburgski	=	0,26	"

Lustrator maj. państw. sprzeda przez licytację w maj. Kijowiec, pow. Bialskiego 18/II. o godz. 10 rano młocarnię Ramsona 48 c. ang. W maj. Droblin pow. Konstant. 19/II. o godz. 10 rano lokomobilę Malcowską o sile 8 koni. W Leśnej 19/II. o g. 1 p. p. sieczkarnię 3 kosową Bentala z samopodawaczami.

Sekcja Ogrodnicza Lubelskiego Tow. Rolniczego wysyła na żądanie za opłatą na inspekcje ogrodnicze sadów p. Adama Bojalskiego b. insp. ogrodn. Urzędu Wojew. Zgłoszenia przyjmuje Tow. Rolnicze w Białej lub bezp. Sekcja Ogrodnicza Lub. Tow. Rolniczego.

## **Komunikat i odezwa.**

W imieniu swoim i personelu P.K.U. składam serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcom, którzy nadesłali składki na „Gwiazdkę” dla żołnierzy P.K.U. Biała Podlaska.

Część z tych pieniędzy została użyta na przygotowanie wieczery, która odbyła się wspólnie z żołnierzami 34 p. p. rozlokowanymi w koszarach dawnego Monopolu.

Wigilja urządzona była w jednej z izb żołnierskich. Oficerowie i żołnierze wzajemnie składali sobie życzenia, łamiąc się opłatkiem, a potem zasiadli do stołu. Suta kolacja zakrapiana wódką i piwem zakończyła się odśpiewaniem kolend. Nie jeden z żołnierzy, który może przed chwilą wzdychał, że jest daleko od rodziny, poczuł, że tu w tej chwili jest również w gronie rodziny żołnierzy polskich połączonej braterstwem uczuć i wspólnym służeniem Ojczyźnie.

Poniżej umieszczam sprawozdanie z nadesłanych i rozchodowanych pieniędzy.

Składki nadesłali:

Starostwo Bialskie (złożonych przez społeczeństwo Bialskie)	10.000.000	mkp.
Komenda Pol. Państw. Biała-Podl.	3.184.000	"
Magistrat m. Białej Podlaskiej	1.100.000	"
" m. Włodawy	5.000.000	"
" m. Terespolu	4.400.000	"
" m. Parczewa	3.540.000	"
" m. Ostrowa	500.000	"
Urząd gminy Kobylany	9.103.000	"
" Sławatycze	860.000	"
" Zabłoc	650.000	"
" Krzywowierzba	400.000	"
" Łomazy 40 szt. jaj i 20 funt. gruszek suszonych, 16 jaj zużyto do ciasta a 24 jaj sprzedano		
	za 2.400.000	mkp.
	<u>Razem 41.137.000</u>	mkp.

Prócz tego Centrala Spożywcza w Białej Podlaskiej i sklep Finkielsztejna ofiarowały po pół kilo cukierków.

Wydano na zakup:

Pół funta cukierków do choinki (zakup w cukierni p. Kałuszyńskiego)	650.000	mkp.
Grzyby suszone	1.000.000	"
Jabłka	2.000.000	"
Piwo	3.000.000	"
Tytoń i gilzy	1.750.000	"
Na gwiazdkę dla zredukowanego b. gońca P. K. U. Sargana	1.000.000	"
	<u>Razem 9.400.000</u>	mkp.

Pozostaje w gotówce 31.737.000 mkp.

Powyższa kwota została przeznaczona jako prezent gwiazdkowy dla całego personelu P.K.U. obecnego i przyszłego.

Specjalnie wybrany komitet zajął się urządzeniem przy P.K.U. „Świetlicy Gospody Żołnierskiej”, której potrzebę już dawno odczuwano. Żołnierz po całodziennej pracy winien mieć miejsce, gdzie mógłby spędzić wolne chwile przy książeczce, lub przy jakiej grze uczciwej.

Ponieważ urządzenie tej Świetlicy (prenumerata pism, kupienie obrazów, gier, jak również najniezbędniejszych naczyń dla zaprojektowanego bufetu) pochłonie prawie cały posiadany fundusz i na założenie biblioteki nic nie pozostanie, *zwracam się jednocześnie do społeczeństwa z gorącym apelem o ofiarowanie i nadesłanie dla projektowanej biblioteczki książek, które proszę nadsyłać na moje imię.*

**Jachimowicz**

Pułkownik i Komendant P.K.U. Biała-Podl  
Biała 24.I.24 r.

**Listy do Redakcji.**

Biała Podlaska dn. 5/1 24 r.

**ZARZĄD**

Bialskiego Gniazda

Towarzystwa Gimnastycznego

**S O K Ó Ł**

Biała Podlaska

№ 49.

Do

Redakcji Czasopisma

„P o d l a s i a k”

w Białej Podlaskiej.

Zarząd Bialskiego Gniazda „Sokół” składa za pośrednictwem poczytnego pisma „Podlasiak” 100,000,000, słownie (sto milionów) marek, zebranych z przedstawień odegranych w dniach 2 i 3 lutego b. r. „Bohaterka Chrześcijańska” przez zespół amatorski T-wa „Sokół”, pod kierownictwem Druha Naczelnika p. Łodziaka—jako ofiarę na rzecz Bialskiego Towarzystwa Dobroczynności, uprzejmie prosząc Szanownego Pana Redaktora o wydanie wymienionej sumy na ręce upoważnionego przez Towarzystwo Dobroczynności w Białej.

Przy sposobności wyrazy poważania załączamy, prosząc o pokwitowanie.

Czołem!

Prezes B. Kowalewski

Naczelnik Łodziak

**Ruch wydawniczy.**

Nakładem Okr. T-wa „Rozwój” w Łodzi wyszedł z druku jako Nr. 7. „Biblioteki Polityczno-Społeczno - Żydoznawczej”. — Śpiewnik „Rozwojowy” p. t. „Polsko! ocknij się”. Autorem „Śpiewnika”, skrywającym się pod pseudonimem Z. Ł. Miłkowski jest pewna osobistość, której wiersze treści wysoce patriotycznej i antyżydowskiej ukazywały się b. często w „Podlasiaku” pod pseudonimem „Polonus”. Śpiewnik „Rozwojowy”, który między innymi, zawiera także wiersze drukowane już w „Podlasiaku” w 1922 i 23-im roku, zasługuje ze wszech miar na uwagę, a to ze względu na treść wierszy i wysokie ich patriotyczne napięcie, dowodzące wielkiej miłości Ojczyzny ze strony

szan. Autora. Kto kocha Polskę całą duszą i interesuje się sprawą żydowską, ten koniecznie powinien nabyć egz. „Śpiewnika Rozwojowego”. Na, bywać można w Okr. Tow. „Rozwój” w Łodzi ul. Podleśna 4.

Nr. 5 „ISKIER”, tygodnika ilustrowanego dla młodzieży, przynosi m. in. ciekawe opowiadanie z własnych wrażeń Tadeusza Radlińskiego o teatrze chińskim oraz początek dłuższego artykułu Zygmunta Loreca „Jak hodować złote rybki w akwarjum?”. Nadto znajdujemy artykuły prof. T. Zielińskiego o dawnych Atenach, A. Urbańskiego o dwu warowniach na Litwie, wspomnienia Dziadziusia ze szkoły, powieść harcerska T. Dybczyńskiego. Zeszyt bogato ilustrowany. „Iskry” wydaje księżnica Polska Tow. Naucz. Szk. Śr. i W. w Warszawie (Nowy Świat 59).

**Życie gospodarcze.**

W pierwszych dniach ubiegłego tygodnia notowano.

**Waluty zagraniczne:**

dolary	9.100.000	— 9.000.000
funtów ang.	38.800.000	
franki franc.	410.000	
„ belg.	365.000	
„ szwajc.	1.550.000	
liry włoskie	395.000	
korony czeskie	255.000	
„ austr.	126	— 128
frank złoty	1.800.000	
bony złote	1.800.000	

**Eliasz Szczur** z Liszny, gm. Zabłocie, pow. Bialskiego zgubił nominację na Kuratora nad majątkiem nieobecnego w kraju Stefana Szczura. Nominacja na imię Eliasza Szczura wydana była przez Urząd Prokuratorski w Białej Podl. dn. 22 marca 1923 r. Nr. 2994 <sup>23</sup>/<sub>22</sub> 3—2.

**Służąca** w średnim wieku, uczciwa, umiejąca gotować, potrzebna na wieś do trzech osób. Pensja do 3 pudów żyta miesięcznie. Potrzebna również pracowita, uczciwa **kobieta przy gospodarstwie do drobiu** i t. d., może być z dzieckiem — pensja również dobra. Zgłoszenia w Redakcji „Podlasiaka”. 2—2.

**Piotr Teleon** z Klody, gminy Dobryń pow. Bialsk. zagubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Biała Podl., dowód osobisty wydany przez Urząd gminy Suchowola, pow. Radzyń i 2 świadectwa na krowy 1) wydane przez Urząd gminy Dobryń 2) przez Magistrat miasta Białej Podlaskiej. 3—2.

**Wydział giełdowy****PODLASKIEGO BANKU SPÓŁDZIELCZEGO**

w Białej Podlaskiej, tel. 99,

załatwia terminowo zlecenia kupna i sprzedaży akcji na Giełdzie warszawskiej oraz kupuje pieniądze zagraniczne, płacąc ceny giełdowe.